

KORRESPONDENCYA.

Do redakcyi Biblioteki Warszawskiej.

Podpisany, były uczeń braci Grimm zrobił sobie zadanie poszukiwania z życia ludowego, będąc już czynnym od wielu lat w merytorycznym wyjaśnianiu zwyczajów i wiary ludów europejskich przez wydawnictwo pism uczonych (jakoto: Pismo czasowe o mytologii i obyczajach, Poszukiwania o germańskich (mytach) podaniach przedhistorycznych, O bóstwach ludów germańskich i północnych i t. p.); obecnie zajęty jest zbieraniem dawnych zwyczajów rolniczych i uwag z nimi związek mających, a najpierw zwyczajów żniwnych, które ze względu pochodzenia poczęści najodleglejszych czasów sięgające, częściowo jak rozrzucone kawałki mozaikowego obrazu zachowały się do dni naszych tu i owdzie, ale niestety! dzięki coraz bardziej rozprzestrzeniającym się postępowym gospodarstwom znikają i z czasem zupełnie zginą. Ponieważ tylko obszerny od wioski do wioski uzupełniony materiał pod krytykę poddany da możność złożenia całkowitego obrazu tego co było w przeszłości, z ułamków dziś jeszcze istniejących i odgadnięcia jego znaczenia, a z pomocą wiadomości historycznych i językowych umieszczenia każdego z jego członków w rzeczywistym związku, ośmiela się podpisać upraszać o łaskawe poparcie i pomoc w przedsięwzięciu tak ważnym w historii kultury a zajmującym dla przyjaciół życia ludowego. Wypadki swych naukowych poszukiwań w formie przystępnej, drukiem ogłosić nieośmielszka. Z tém większem zaufaniem prośbę swą zanoszę, iż rzecz za którą się przyczynia uważa za honorową dla każdego narodu, który powinien swe starodawne zwyczaje podać potomności. Słowiańskie szczepy mało dotąd pod względem naukowym od obcych a mianowicie niemieckich badaczy (choć najbliższych sąsiadów) pod poszukiwania podciągnięte były, z tém większą zatem pewnością spodziewa się, iż oświeceni narodowości słowiańskich dopomogą uczonemu, który ma sobie za powinność oddać ich narodowi sprawiedliwość nieszczędząc swój mozolnej pracy w poszukiwaniach, które się ich narodowości tyczą. W tym celu mam honor upraszać wszystkich

przyjaciół życia ludowego o skutecznienie poszukiwań co do załączonych pytań, a następnie o łaskawe nadesłanie wypadków z takowych, czy to w niemieckim czy w polskim języku, z zachowaniem gdzie potrzeba dyalektu ludowego, ile możliwości zaś o przekład takowych dyalektów w języku czysto polskim.

1. Czy istnieją w okolicy pańskiej szczególne zwyczaje przy uprawie ziemi, siewie, gnojeniu, przy zbiorze siana, zboża, konopi, lnu i kartofli, nawet inne oprócz tych z następujących pytań, uprasza się o łaskawe doniesienie co tylko w tym względzie jest wiadome.

2. Jakie jest postępowanie przy siewie, przy żniwie? Czy się żniwo odbywa sierpem lub kosą? Czy się zaraz wiąże, czy też poprzednio leży na garściach i przy jakich gatunkach zbóż? Czy się uważa na to, aby kosiarzom padał wiatr na kosy i t. p.

3. Czyli żęcie i wiązanie wykonywają jedni i ci sami ludzie, albo też różni? (kobiety i mężczyźni? obcy najemnicy?)

4. Czy są przy siewie starodawne zwyczaje i mniemania? Czyli np. w niedzielę Palmową lub Wielkanocną i t. p. zatykają święcone krzyże lub gałązki klonowe na polach ze lnem lub zbożem, jako ochronę od gradu i piorunów? Czyli uważają pewne dni (np. poniedziałek, środa, Wielki czwartek i t. p.) jako sprzyjające lub niesprzyjające siewom jakiego gatunku zboża? Czy uważają przy siewie na zmianę księżyca, chmury, światła i t. p. i jak przy czem? Czy uważają aby płachta do siewu była tkana przez siedmioletnie dziecko? Czy obnoszą po polu obsianem obrazy świętych lub co podobnego? Czy pierwszy pług oblewają wodą? Czy do pierwszego ziarna do siewu bywa co domieszane? Czy mówią iż siewacz gdy zapomni jaki zagon obsiać, to niedługo umrze? Czy przy lnie nie przedsiębiorą co widocznego, w mniemaniu iż wtedy przy tymże wszystko pomyślnie pójdzie?

5. Czy są jakie zabobonne środki i zwyczaje dla ochronienia roli obsianej od liszek, chrabąszczy, myszy, kretów?

6. Czy są jakie szczególne zwyczaje przy żęciu pierwszej garści, np. czy dwie pierwsze nie kładą nakrzyż? Czy nie każą dzieciom młodszym niż 7 lat pierwsze kłosy uciąć? Czy pierwszy snopek nie bywa w stodole dla myszy położony? Czy z nim co szczególnego nie robią?

7. Czyli żniwiarze po skończeniu żniwa przynoszą dziędzicowi lub komu wieniec żniwny i wiązkę kłosów? Jakiego te są kształtu? Co przy tém śpiewają lub mówią?

8. Szczególniej uprasza się zwrócić uwagę na następne pytanie:

Czy się zachowały przy żęciu ostatniej garści, przy wiązaniu ostatniego snopka, przy omłocie ostatniego snopka jakie starodawne zwyczaje? W wielu okolicach północnych i południowych Niemiec ostatniemu snopkowi nadają jakiego zwierzęcia, albo go przyozdabiają drewnianem wyobrażeniem takowego, np. świnię, wilka, barana, koguta, krowę i stosownie do tego przybiera nazwę. W ostatni snopek kładą czasem żywą ropuchę. W innych okolicach które się od Szkocyi, Anglii przez Niemcy aż do zachodniej Słowiańszczyzny rozciągają, robią z ostatniego snopka lalkę, męszczyznę lub ko-

bietę wyobrażającą, miejscami ubierają takową w suknie, często stroją kwiatami i wstążkami, niekiedy bez takowych tylko z odznaczeniem grubém głowy, rąk i t. d. Lalka takowa nazywa się w Niemczech *Zytia matka* (Kornnutter), *Dziad*, der Alte i t. p. W Sławiańszczyźnie u Wendów *Pucel*, w Polsce *Baba*, *Stary*, *Fonka*, *Żel*, *Bekart*, czasem *Pepek*, a wtedy następują szczególne zwyczaje. Kto ostatnią garść urznie lub ostatni snopek zwiąże, musi zrobić tę lalkę i wtedy wołają na niego: „W snopie siedzi baba, kogut i t. p.”. „Ma dziada, musi go zatrzymać i t. p.” Lalkę takową wiozą wysoko na wozie żniwnym do stodoły, gdzie ją wodą oblewają. Przy młóccie często bywa z ostatniego snopka podobna lalka zrobiona, a to przez tę samą osobę, która ostatni raz cepami uderzyła na klepisku, a taż osoba obwiązana słomą, bywa na taczce po wsi obwożona. Przy okrężnem lub dożynkach, niekiedy ta sama lalka pod postacią placka na stół przychodzi. Czyli podobne zwyczaje choć w jakiej pozostałości zachowały się w okolicy pańskiej? Jak się zwie ostatni snopek? Co wołają na tego kto go wiąże (lub ostatnią garść urzyna?). Czy lalkę robią z każdego gatunku zboża? Czy w ostatni snopek zawiązują kamień? Rysunek lalki byłby bardzo pożądanym. Co robią z ową lalką we dworze?

9. Czasem bywa ostatni lub pierwszy snopek zboża lub lnu zostawiany na polu, jak mówią dla karzelka, dla kwestarza lub żebraka. Niekiedy zostawiany bywa kawałek niepożętego pola dla biednych. Czy podobny zwyczaj istnieje? W podobnym razie uprasza się choćby o najdrobniejsze szczegóły.

10. W niektórych miejscach przywłaszczali sobie żniwiarze prawo wycinania chłopu główek kapusty w ogrodzie, jeśli ich przy zwózce ostatniej furi snopków nie poczęstował. Szczególne zwyczaje zachowują też przy wywróceniu wozu żniwnego, który do domu wraca. Czy coś podobnego istnieje?

11. Gdziekolwiek przy zaczęciu košby kładą wiązkę ostu razem z agrestem i pończuchami w wiadro wody i okrywają pokrzywami, następnie przytomni ubiegają się aby wydostać co z tych owoców. Czy to ma miejsce? Jak przy tém postępują? Czy przy tém nie mówią jakiego wiersza? Jak ten brzmi?

12. Czyli po skończonem żniwie przynoszą żniwiarze dziedzicowi wieniec żniwny razem z lalką, pępkim lub też osobno? Jak przy tém postępują? Co śpiewają, mówią lub życzą przy tém? Jeśli być może, upraszam o dokładne załączenie tekstu w języku ludowym. Czy się odbywają przy tém jakie starożytne tańce?

13. Jak się odbywa okrężne czyli dożynki we dworze, czy na to jest jaka inna nazwa? Jakie napoje i jedzenia bywają dawane? Kiedy to przypada, czy nie w jaki odpust? Czy po żniwie przestają dawać dworskim służącym drugie śniadanie?

14. Czy i kiedy obchodzą w kościele święto żniwne? Czy są prócz tego jakie kościelne zwyczaje ze względu na żniwo?

15. Czy przy siewie są jakie szczególne chrześcijańskie zwyczaje np.: Zacząć siał w imię Trójcy Św. Przy żniwie wspólnie mo-

d lić się na polu, po żniwie po komunii kilka kłosów i pieniądze ofiarować na ołtarzu i t. p.

16. Jakie jest pozdrowienie lub życzenie podczas żniwa?

17. Czy przy końcu żniwa palą ogień na polu?

18. Czy są jakie zabobony dotyczące się żniwa lub ostatniego snopka, np. aby się bydło dobrze chowało, rozdziela się takowy w żłoby na Boże Narodzenie; kto go wziął, to w tym roku umrze, lub że się ożeni. Czy są jakie legendy, opowiadania mające związek z siewem, żniwem lub obsianem polem?

19. Jaka jest nazwa ludowa gdy wiatr żytem pomiata, np. Żyto się bałwani. Wilki się po życie gonią?

20. Aby dzieci odstraszać od biegania po zbożu, czy jest na to wyrażenie ludowe, np. Wilk siedzi w życie, baba, żytnia matka, baba jędra siedzi w życie i przyciska dzieci do żelaznych piersi i t. p.? Uprasza się takowe wyrażenia dokładnie w narzeczu ludowem umieścić.

21. Czy lud opowiada i czy wie co o *Żytniej matce*, *babie jędry* albo o jakim męzkiem lub kobiecym stworzeniu, co się w zbożu pokazuje? Czy wie co o Marzanie jako o duchu lub strachu w jakimkolwiek związku z rolnictwem zostającym.

22. Czy są znane w okolicy pańskiej jakie legendy o smokach latających, (w Luzacyi zitri zmij), o czarownicach, upiorach, które chłopotom z pola zboże kradną i przez powietrze innym zanoszą? Czy między ludem nie istnieje wiara w *Pilwisa*, który małemi sierpami u nóg opatrzonej przez pola przechodzi i kłosy przecina, a połowę zbioru dla siebie przez to zdobywa.

23. Czy są ludowe wyrażenia co do zmian powietrza ze względu na wzrost zboża?

24. Czy u zabobonnych starych ludzi zachowuje się zwyczaj zostawiania ostatniego owocu na drzewie, ostatniej garści mąki w spiżarni?

25. Czyli sporysz (*secale cornutum*) ma jakie inne nazwisko ludowe. np. Wilk? Żytnia matka?

26. Czy jakie zwierzęta nazywa lud podług zboża, np. Żytnik (*gryllus taipa*).

27. Czyli do szczególnych świąt, jak Ostatki, Wielki Czwartek, Wielkanoc, Zielone Świątki, Św. Jan Chrzciciel, Boże Narodzenie są przywiązane jakie zabobonne mniemania na siew i zbiór wpływ wywierać mające? np. że w wigilię Bożego Narodzenia trzeba gwiazdy rachować, ile się ich zrachuje, tyle będzie się miało mędli w żniwa; albo czy jest zwyczaj kulać się w tenże dzień na niemłóconym grochu, wychodzić na oziminę i t. p. aby przyszły zbiór był obfity. Czyli w Boże Narodzenie, Ostatki, chodzą po wsi grochowe niedźwiedzie i t. p., to jest osoby w grochownicy obwinięte, i co o nich mówią?

28. Czy w czasie burzy lub gradu nie wyrzucają garść mąki przez okno? Czy w czasie posuchy, aby deszcz sprowadzić, nie polewają wodą osobę liśćmi okrytą.

29. Gdy dziedzic lub gość pierwszy raz na pole w czasie żniwa przychodzi, czy go związują powrośtem, jak się przy tém wyrażają, albo czy jest jaki inny zwyczaj, aby co dostać od osób zwiedzających?

30. Czy łapanie koguta jest zabawą ludu i kiedy, czy przy żniwie?

31. Bylica ziele (*Artemisia vulgaris*, Beifuss) czy ma w okolicy pańskiej jakie znaczenie w zabobonach z rolnictwem związek mających?

32. Uprasza się o dodanie co *kiedyś* było i co *teraz* jeszcze jest w zwyczaju.

33. Niemniej uprasza się o wymienienie *nazwiska* i położenia (prowincya, gubernia, powiat, Kreis, Bezirk) miejsca, o którym się pisze.

Dr. Wilh. Mannhard,

Docent przy uniwersytecie berlińskim.
obecnie w Gdańsku, Heumarkt 5.

